

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 stycznia 2013 r.

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu, Wydział II Karny w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego M. A.

Protokolant : Anna Baraniak

Przy udziale Prokuratury Rejonowej w Kędzierzynie –Koźlu – W. K.

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2012r., 05 września 2012r., 15 października 2012r. i 09 stycznia 2013r. w K.

sprawy J. Z. (1), syna J. i J. z domu P., urodzonego dnia (...) w K.

oskarżonego o to, że

1. w okresie od 16 września 2011 r. do 21 listopada 2011r. w K. woj. (...) na ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru kierował wobec M. M. (1) groźby karalne grożąc mu pobiciem i pozbawieniem go życia oraz osób mu najbliższych, przy czym groźby z uwagi na formę wypowiedzi, okoliczności czynu oraz osobę grożącego wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

2. w dniu 22 listopada 2011r. w K. woj. (...) na ul. (...), kierował wobec E. N. groźby karalne grożąc jej pozbawieniem życia oraz osób jej najbliższych, przy czym groźby z uwagi na formę wypowiedzi, okoliczności czynu oraz osobę grożącego wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk

3. w dniu 22 listopada 2011 roku na klatce schodowej budynku mieszkalnego położonego w K. ul. (...) uderzył E. N. zaciśniętą pięścią w głowę oraz w prawy bark, w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci krwiaka w okolicy ciemieniowo – skroniowej lewej oraz stłuczenia barku prawego, co spowodowało rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów jej ciała na czas poniżej dni siedmiu

tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 kk

I

Uznaje oskarżonego ***J. Z. (1)*** za winnego popełnienia czynów opisanych w punkcie 1 i 2 części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 190 § 1 kk przyjmując, iż dopuścił się ich w ciągu przestępstw o jakim mowa w art. 91 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II

Uznaje oskarżonego ***J. Z. (1)*** za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie 3 części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 157 § 2 kk i za to na podstawie art. 157 § 2 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

III

Na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk i art. 91 § 2 kk w miejsce kar jednostkowych orzeczonych w punktach poprzedzających orzeka wobec oskarżonego **J. Z. (1)** karę łączną 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

IV

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej w punkcie poprzedzającym kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres próby 3 (trzech) lat.

V

Na podstawie art. 73 § 1 kk oddaje oskarżonego pod dozór kuratora.

VI

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawiania wolności – w przypadku zarządzenia jej wykonania- zalicza oskarżonemu okres zatrzymania od 23.11.2011 roku do 25.11.2011 roku, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawiania wolności.

VII

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. D. z Kancelarii Adwokackiej w K. kwotę 797,04 zł (siedmuset dziewięćdziesięciu siedmiu złotych 04/100) w tym podatek VAT w wysokości 23 %, tytułem zwrotu poniesionej a nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego J. Z. (1).

VIII

Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając Skarb Państwa poniesionymi w sprawie wydatkami a na podstawie art. 17 ust. 1 Ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych odstępuje od obciążenia oskarżonego stosowną opłatą.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. Z. (1) zamieszkuje w K. w mieszkaniu położonym na parterze przy ul. (...). Mieszkanie naprzeciwko zajmowała rodzina M.. Od pewnego czasu pomiędzy rodziną Z. i M. dochodziło do nieporozumień. Inni sąsiedzi nie reagowali i w żaden sposób nie próbowali interweniować w czasie scysji. W obawie o swoje zdrowie i życie M. i M. M. (1) składali pisemne zawiadomienia do organów ścigania oraz wzywali na interwencję policjantów z Komisariatu Policji w K.. W okresie pomiędzy 16 września 2011r. a 21 listopada 2011r., J. Z. (1) był bardzo aktywny wobec M. M. (1), szczególnie kiedy znajdował się w stanie po spożyciu alkoholu. Wówczas często kopał po drzwiach wejściowych do mieszkania sąsiada, wyzywał go, a także groził, że go zabije oraz podpali. W takich sytuacjach państwo M. wzywali na interwencję policję. Jednakże, kiedy przybywali policjanci, zazwyczaj nie zastali J. Z. (1), który albo oddalał się z miejsca zamieszkania, albo zamykał się we własnym mieszkaniu i nie otwierał drzwi. Zdarzenia takie miały miejsce między innymi w dniach: 18 września 2011r., 19 września 2011r., czy 24 września 2011r. Za każdym razem, kiedy J. Z. (1) spotkał M. M. (1), zaczepiał go i groził mu pozbawieniem życia. W dniu 17 października 2011r. wszedł do mieszkania państwa M. i krzyczał, że chce zabić „tego skurwiela”. Te słowa słyszał będący wówczas w pobliskim pomieszczeniu gospodarczym M. M. (1) i kiedy wszedł do mieszkania zastał w toalecie przestraszoną żonę i syna. Wezwał na interwencję policję. W dniu 21 listopada 2011r., w godzinach rannych, kiedy M. M. (1) chciał z synem wyjść do szkoły, został uderzony przez sąsiada, który napierał na drzwi. M. M. (1) zdążył zamknąć drzwi mieszkania i z synem wyszedł przez okno. Ponieważ rodzina obawiała się, iż J. Z. (1) spełni swe groźby, a do tej pory nie otrzymali żadnej

pomocy od jakiegokolwiek organu, zawnioskowali w gminie o zmianę mieszkania, jak to zrobili ich poprzednicy, i w styczniu 2012r. wyprowadzili się na Osiedle (...). Od tego czasu J. Z. (1) już im nie groził.

dowód: - zeznania świadka M. M. – k. 5-6, 48-49, 90, 171,

- zeznania świadka M. M. – k. 52, 178,

- zeznania świadka E. N. – k. 42, 43-44, 126, 171,

- zeznania świadka A. A. – k. 50, 178-179,

- zeznania świadka B. A. – k. 51, 179,

- zeznania świadka K. B. – k. 53, 196,

- zeznania świadka A. W. – k. 54, 179,

- zeznania świadka A. S. – k. 76, 196,

- zeznania świadka K. F. – k. 81, 196-197,

- zeznania świadka M. N. – k. 82, 197,

- zeznania świadka M. P. – k. 83, 197,

- po części wyjaśnienia J. Z. – k. 60-61, 67-69, 170,

- protokół zatrzymania osoby – k. 63,

- opinia psychologiczna – k. 116-118.

W dniu 22 listopada 2011r. około godz. 18.00 E. N. zamieszkała w K. przy ul. (...), wyszła na korytarz, aby zapalić papierosa. Ponieważ drzwi wyjściowe z klatki schodowej były otwarte, chciała je zamknąć. Kiedy przymykała jedną część drzwi, wówczas nadszedł sąsiad J. Z. (1) i drugim skrzydłem drzwi uderzył ją w lewą rękę. Wówczas zwróciła się do niego z zapytaniem, dlaczego tak robi. Mężczyzna nie odpowiedział i opuścił teren klatki schodowej. Kobieta wróciła do mieszkania i o zdarzeniu opowiedziała będącym w mieszkaniu wnuczkom i ich małżonkom: M. i K. B. (2) oraz B. i A. K. (1). Po kilku minutach E. N. usłyszała kopanie do drzwi swojego mieszkania. O. je, aby zobaczyć, co się dzieje. Wtedy zobaczyła na korytarzu J. Z. (1), który był pod wyraźnym działaniem alkoholu. Była zaskoczona zachowaniem sąsiada, z którym do tej pory nie miała żadnego konfliktu. Miała natomiast wiedzę o jego podobnym zachowaniu wobec rodziny M.. Zapytała więc, co robi zwracając się do niego „ty alkoholiku”. Wówczas mężczyzna podszedł do drzwi i próbował wejść do mieszkania. Kobieta nie chciała go wpuścić i trzymała drzwi. Wtedy J. Z. (1) wyciągnął zaciśniętą dłoń i uderzył E. N. w głowę i prawy bark. Krzyczał przy tym widząc domowników: „ja was wszystkich pozabijam”. Wnukowie widząc, co się dzieje, podbiegli do drzwi i wypchnęli sąsiada na klatkę schodową, a następnie przed budynek. Na zewnątrz doszło do przepychanki i zbiegli się niektórzy sąsiedzi. Następnie J. Z. (1) udał się w kierunku rynku miasta, a E. N. z wnuczkami wróciła do mieszkania i zawiadomiła o zdarzeniu Komisariat Policji w K.. Przybyli na miejsce policjanci nie zastali J. Z. (1), a pokrzywdzoną pouczyli, iż winna udać się do lekarza celem ustalenia obrażeń ciała. Po krótkim czasie policjanci spotkali J. Z. (1) w okolicy rynku i przewieźli do Komisariatu Policji, gdzie poddali go badaniu na zawartość alkoholu. Przeprowadzone badanie wykazało 1,51 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Po badaniach lekarskich mężczyzna pozostał zatrzymany do wytrzeźwienia. Ponieważ po pewnym czasie uskarżał się na ból głowy, został przewieziony na badania na Izbę Przyjęć Szpitala w K., a następnie zwolniony do domu. Ponownie został zatrzymany w dniu następnym.

Zaraz po zdarzeniu z J. Z. (1), E. N. udała się do lekarza POZ, który skierował ją następnie do Szpitala w K.. Podczas badania lekarz stwierdził ranę tłuczoną kości w okolicy ciemieniowo-skroniowej po stronie prawej oraz bolesność i

ograniczenie ruchomości barku prawego. Lekarz A. J. - biegły specjalista medycyny sądowej w wydanej opinii orzekł, iż powyższe obrażenia ciała spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż dni 7.

dowód: - zeznania świadka M. M. – k. 5-6, 48-49, 90, 171,

- zeznania świadka M. M. – k. 52, 178,

- zeznania świadka E. N. – k. 42, 43-44, 126, 171,

- zeznania świadka F. Ł. – k. 88, 179-180,

- zeznania świadka K. B. – k. 53, 196,

- zeznania świadka A. W. – k. 54, 179,

- zeznania świadka J. M. – k. 89, 180,

- zeznania świadka B. P. – k. 93, 180,

- zeznania świadka M. B. – k. 207-208,

- zeznania świadka K. B. – k. 208,

- zeznania świadka B. K. – k. 208,

- zeznania świadka A. K. – k. 208-209,

- po części wyjaśnienia J. Z. – k. 60-61, 67-69, 86-87, 170,

- obdukcja lekarska – k. 47,

- protokół badania alcosensorem – k. 58,

- protokół zatrzymania osoby – k. 63,

- opinia psychologiczna – k. 116-118,

- karta informacyjna z izby przyjęć – k. 127,

- opinia biegłego medycyny sądowej – k. 136.

Oskarżony J. Z. (1) jest żonaty. Na utrzymaniu posiada dwoje dzieci. Nie pracuje zawodowo, a czasami trudni się pracami dorywczymi. Nie ma majątku. W przeszłości leczył się przez krótki okres czasu odwykowo. Nie był leczony psychiatrycznie. W opinii wydanej w innej sprawie w dniu 21 lipca 2011r., biegli psychiatrzy orzekli, iż J. Z. (1) nie jest upośledzony umysłowo i nie wykazuje zaburzeń psychotycznych.

Oskarżony był karany jeden raz. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu z dnia 20 marca 2012r., został skazany za czyny z art. 226 § 1 kk, art. 224 § 2 kk, art. 157 § 1 kk, art. 190 § 1 kk i art. 217 § 1 kk na karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 3. W okresie próby został oddany pod dozór kuratora oraz zobowiązany do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu i wyrównania szkody na rzecz dwóch pokrzywdzonych.

dowód: - wyjaśnienia J. Z. – k. 170,

- dane osobowe – k. 137,

- opinia sądowo-psychiatryczna – k. 72-75,

- dane o karalności – k. 203.

J. Z. (1) zarówno podczas postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem, nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw. Wyjaśniał, iż nikomu nie groził i nie uderzył nikogo. Dodał, iż on sam został pokrzywdzonym bowiem w dniu 22 listopada 2011r. został uderzany po głowie przez sąsiadów. Nie zna powodu, dlaczego sąsiedzi mieliby tak się wobec niego zachować.

dowód: - wyjaśnienia J. Z. – k. 60-61, 67-69, 87, 170.

Sąd zważył, co następuje:

Wina i sprawstwo oskarżonego J. Z. (1) odnośnie zarzucanych mu czynów nie budzą – zdaniem Sądu – żadnych wątpliwości. Materiał dowodowy w sprawie stał się wystarczający do podjęcia merytorycznego rozstrzygnięcia.

Za podstawę ustaleń w zakresie stanu faktycznego Sąd przyjął zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, a to: M. M. (1), M. M., E. N., M. B. (2), K. B. (2), B. K. (2) i A. K. (1), którzy byli bezpośrednimi świadkami zdarzeń albowiem – w ocenie Sądu – korespondują one ze sobą, są spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają, doznają przy tym wsparcia w dowodach z dokumentów, a zwłaszcza w obdukcji lekarskiej i opinii biegłego co do obrażeń ciała E. N., wyniku badania na zawartość alkoholu u oskarżonego, czy też protokołu zatrzymania J. Z. (1). W zeznaniach zarówno pokrzywdzonych, jak i pozostałych bezpośrednich świadków zdarzeń, Sąd nie dopatrywał się żadnych luk logicznych, niekonsekwencji, czy też elementów konfabulacji, które mogłyby pozbawić te zeznania waloru wiarygodności. Oboje pokrzywdzeni od samego początku składali zeznania tej samej treści, nie zmieniali ich i nie odwoływali, a jedynie podawali więcej szczegółów. M. M. (1) czuł się zagrożony ze strony sąsiada, iż jego groźby wypowiedziane pod jego adresem zostaną spełnione i dlatego zdecydował się złożyć zawiadomienie o przestępstwie. Mimo stanu zdrowia psychicznego pokrzywdzonego, należało uznać, iż jego zeznania mają wartość dowodową, a świadek nie przejawia skłonności do konfabulacji, co podkreśliła biegła psycholog w wydanej na użytek tej sprawy, opinii odnośnie stanu zdrowia psychicznego M. M. (1). Świadek zaznaczył, iż negatywne nastawienie oskarżonego do jego osoby datuje się od momentu, kiedy jako osoba narodowości romskiej odmówił składania zeznań na korzyść żony oskarżonego, która również jest narodowości romskiej. Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadka M. M. (1), a to z uwagi na fakt, iż są one zbieżne z zeznaniami M. M. i pośrednio policjantów: A. S. (2), K. F. (2), M. N. (2) i M. P. (2), którzy przyjeżdżali na zgłaszane przez pokrzywdzonego interwencje. Wprawdzie nigdy nie zastali oskarżonego, bo ten oddalał się, ale za wiarygodnością przemawia powód wezwania policjantów oraz opisywane przez nich zachowanie członków rodziny M., którzy byli roztrzęsieni i wystraszeni podczas interwencji. Wersję pokrzywdzonego potwierdza także w swych zeznaniach E. N., która słyszała wyzwiska i groźby wypowiedziane przez J. Z. (1) pod adresem M. M. (1) oraz fakt kopania przez oskarżonego po drzwiach mieszkania rodziny M.. Kiedy tylko złożyła zeznania w tej sprawie, na drugi dzień sama stała się pokrzywdzoną przez J. Z. (1). Należy podkreślić, iż sąsiedzi w większości przypadków słyszeli krzyki na korytarzu, albo wiedzieli o nieporozumieniach pomiędzy J. Z. (1) a M. M. (1), tak jak na przykład A. A. (2) czy B. A. (2), ale nikt nie chciał się wtrącać. Niektórzy z nich wskazywali jednakże, iż rodzina zajmująca mieszkanie przed rodziną M., wyprowadziła się z powodu J. Z. (1), który z nimi wszedł w konflikt. Również rodzina M. wyprowadziła się z zajmowanego mieszkania.

W sprawie zdarzenia z udziałem oskarżonego i E. N., Sąd uznał wersję przedstawioną przez pokrzywdzoną za wiarygodną. Kobieta nie była w konflikcie z oskarżonym, a tylko i wyłącznie jego zachowanie w dniu 22 listopada 2011r. spowodowało, że pokrzywdzona zmuszona została wezwać na interwencję policjantów. Osobiście stwierdziła, że J. Z. (1) zaczyna w stosunku do jej osoby zachowywać się podobnie jak do M. M. (1). Z uwagi na różnicę wieku i doznane obrażenia ciała, nie mogła i nie chciała przejść obojętnie obok tego problemu. Miała świadomość, że sąsiad jest po spożyciu alkoholu i reaguje gwałtownie. Kiedy nie chciała wpuścić go do mieszkania, została uderzona w głowę i bark, usłyszała słowa groźby wypowiedziane pod jej adresem i osób jej najbliższych. Po zdarzeniu J. Z. (1) postąpił jak zazwyczaj w takich sytuacjach – udał się w kierunku rynku miasta. Kobieta miała w pamięci postępowanie oskarżonego

w stosunku do rodziny M., zatem – aby nie pozostać w podobnej sytuacji – miała podstawy, aby przypuszczać, że oskarżony spełni groźby tym bardziej, iż uderzył ją. Jedynie pokrzywdzona i będąca w mieszkaniu jej najbliższa rodzina widziała i słyszała zdarzenie, którego uczestnikiem był J. Z. (1). Natomiast inni świadkowie jak: K. B. (4), A. W. (2), J. M. (2), F. Ł. (2), czy B. P. (2), widzieli jedynie sytuację przed budynkiem, czyli po przestępczym działaniu oskarżonego na klatce schodowej i progu do mieszkania E. N.. K. B. (4) i A. W. (2) usłyszeli nadto, bezpośrednio po zdarzeniu, jeszcze przed przyjazdem policjantów, jak pokrzywdzona żali się na zachowanie J. Z. (1), który jej groził i uderzył. W danej sytuacji miała podstawy, aby obawiać się spełnienia gróźb, co z resztą zeznała, a – jak podkreśliła – przestała się bać oskarżonego później, kiedy została pouczona przez policjantów o sposobie postępowania wobec oskarżonego.

W związku z powyższym, Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, że nie groził członkom rodziny M.. Gdyby zachowanie J. Z. (1) było poprawne, małżonkowie M. nie składaliby zawiadomień przeciwko sąsiadowi i nie wyprowadziliby się z dotychczas zajmowanego mieszkania. Jeżeli inni sąsiedzi wiedzieli lub słyszeli o negatywnym nastawieniu J. Z. (1) do M. M. (1), a kopanie po drzwiach spostrzegła E. N. i zeznała o tym jeszcze zanim została napadnięta przez oskarżonego, to trudno w tej sytuacji przyjąć wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne. Sąd nie dysponował żadnym dowodem na poparcie wersji przedstawionej przez oskarżonego J. Z. (1), a podważającej zeznania świadków. Podobnie w sytuacji z udziałem pokrzywdzonej E. N.. Oskarżony przemilczał moment kontaktu z pokrzywdzoną, a skupił się na tym, co działo się potem przed klatką schodową. Miał w pamięci, iż to on był uderzony, ale nie pamiętał, iż wcześniej sam uderzył sąsiadkę na progu jej mieszkania. Wyjaśnienia J. Z. (1) odnośnie zdarzenia z udziałem E. N. pozostają w odosobnieniu i w ocenie Sądu nie są wiarygodne. Zdaniem Sądu te wyjaśnienia także nie są wiarygodne także z tego powodu, iż oskarżony w chwili zdarzenia był po spożyciu alkoholu, co potwierdza przeprowadzone w niedługim czasie badanie na zawartość alkoholu, a zatem J. Z. (1) nie był w stanie należycie zapamiętać wydarzeń ze swoim udziałem, a pozostali bezpośredni świadkowie byli trzeźwi, co oznacza, że ich zdolność postrzegania i reagowania była należyta. W świetle tych tak jednoznacznych w swej wymowie dowodów nie mogły się ostać zaprzeczenia J. Z. (1) podawanym przez świadków faktom, jakoby nigdy sąsiadom nie groził pozbawieniem życia i nie spowodował obrażeń ciała u E. N. i są to zwykle pomówienia. Treść płynąca z wyjaśnień J. Z. (1) jest bowiem – jak już wcześniej zostało podkreślone - odosobniona i nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, który jest ze sobą zbieżny i logiczny. W tym też zakresie nie można przyjąć, aby wyjaśnienia oskarżonego zasługiwały na wiarę. Zdaniem Sądu, wyjaśnienia oskarżonego zmierzają do uwolnienia się od odpowiedzialności karnej. Z tego też powodu, przy ustalaniu stanu faktycznego, Sąd jedynie w niewielkiej części oparł się na wyjaśnieniach oskarżonego przyjmując za prawdziwe tylko te ich fragmenty, które zbieżne były z resztą materiału dowodowego.

Dokonując zatem przedstawionej wyżej oceny dowodów Sąd uznał, że całokształt powziętych w oparciu o nie ustaleń w pełni uprawnia do stwierdzenia, iż dowiedziona została wina J. Z. (1) w odniesieniu do zarzucanych mu aktem oskarżenia przestępstw. Zachowanie oskarżonego w stosunku do M. M. (1) należy traktować jako groźbę karalną, a w stosunku do E. N. – groźbę karalną i naruszenie czynności narządów jej ciała. Jak wskazuje praktyka sprawy tego rodzaju przestępstw działają z reguły bez obecności przypadkowych świadków. Bazują bowiem na zastraszaniu swoich ofiar, mylnie myśląc, że pokrzywdzona osoba nie zadba o swoje prawa.

Nie budzi zatem zastrzeżeń kwalifikacja prawna przyjęta przez Oskarżyciela Publicznego,

bowiem ujawnione w relacjach świadków działania oskarżonego wobec pokrzywdzonego M. M. (1) w okresie od 16 września 2011r. do 21 listopada 2011r., kiedy to kierował wobec niego groźby pobicia i pozbawienia go życia oraz osób mu najbliższych, wyczerpały w istocie ustawowe znamiona przewidzianego w art. 190 § 1 kk przestępstwa groźby karalnej w związku z art. 12 kk, a wobec pokrzywdzonej E. N. w dniu 22 listopada 2011r. – znamiona groźby karalnej z art. 190 § 1 kk.

Sprawcą przestępstwa stypizowanego w art. 190 § 1 kk jest bowiem ten, kto grozi innej

osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Występek ten zagrożony jest grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Należy podkreślić, iż przedmiotem ochrony w tym przepisie jest wolność człowieka

przed obawą popełnienia przestępstwa na jego szkodę lub szkodę osoby mu najbliższej. Chodzi zatem o ochronę poczucia bezpieczeństwa jednostki. Groźba jest oddziaływaniem na psychikę drugiej osoby przez przedstawienie zagrożonemu zła, które go spotka ze strony grożącego, albo innej osoby, na której zachowanie grożący ma wpływ. Może ona być wyrażona za pomocą wszystkich środków, mogących przekazać do świadomości odbiorcy jej treść. Dla wypełnienia znamion art. 190 § 1 kk nie jest wymagane, aby sprawca osobiście groził pokrzywdzonemu. Nie jest też konieczne, aby grożący miał w rzeczywistości zamiar zrealizowania groźby. Wystarczy, że treść groźby zostanie przekazana zagrożonemu. Jest to bowiem przestępstwo przeciwko wolności, a nie przeciwko dobrom, które narusza przestępstwo będące treścią groźby. Słowa groźby wypowiedziane w stosunku do M. M. (1), a także E. N., wzbudziły u każdego z nich uzasadnioną obawę, że groźba może być spełniona. Pokrzywdzeni potraktowali groźby poważnie i uważali ich spełnienie za prawdopodobne. Nie jest wymagane natomiast obiektywne niebezpieczeństwo realizacji groźby. Subiektywna obawa każdego z pokrzywdzonych i ich przekonanie o prawdopodobieństwie realizacji gróźb przez oskarżonego, były w pełni uzasadnione, bowiem okoliczności, w jakich groźby zostały wypowiedziane, jak i osoba grożącego, zrobiły wrażenie nawet na obiektywnym, normalnie wrażliwym obserwatorze, iż groźba wyrażona została na serio i daje podstawy do uzasadnionej obawy. Nadto oskarżony działał w stosunku do M. M. (1) czynem ciągłym w okresie czasu od 16 września 2011r. do 21 listopada 2011r. Zgodnie z treścią art. 12 kk dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu, a tak mamy w tej konkretnej sytuacji, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony, a przedmiotem zamachu jest dobro osobiste i tożsamość pokrzywdzonego. Zachowanie oskarżonego wyczerpywało za każdym razem dyspozycję art. 190 § 1 kk. Oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim, a swoim celowym, bez powodu, postępowaniem dążył do oddziaływania na psychikę drugiej osoby.

Jeżeli natomiast chodzi o uszkodzenia ciała, jakich doznała pokrzywdzona E. N.

na skutek uderzenia jej zaciśniętą pięścią w postaci krwiaka w okolicy ciemieniowo-skroniowej oraz stłuczenia barku prawego, to biegły z zakresu medycyny sądowej określił, iż stanowią one skutki o jakich mowa w art. 157 § 2 kk. Ustalone działanie oskarżonego wobec pokrzywdzonej w dniu 22 listopada 2011r. wyczerpało w istocie ustawowe znamiona przewidzianego w art. 157 § 2 kk przestępstwa lekkiego uszczerbku na zdrowiu ściganego w trybie prywatnoskargowym, które Prokurator objął ściganiem z urzędu. Biegły z zakresu medycyny sądowej określił skutki naruszenia czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia i uznał je jako trwające nie dłużej niż dni siedem.

Treść art. 157 § 2 kk stanowi, że kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Nie mając wątpliwości co do winy oskarżonego J. Z. (1), należało zastanowić

się nad wymiarem kary za przypisane w akcie oskarżenia czyny.

Biorąc pod uwagę treść art. 91 § 1 kk, który stanowi, iż jeżeli sprawca popełnia w

podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok co do któregośkolwiek z tych przestępstw, Sąd orzeka jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Dlatego też karę za groźby karalne wobec J. Z. (1) należało wymierzyć stosując przepis art. 91 § 1 kk.

Wymierzając oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności za groźby karalne z art.

190 § 1 kk popełnione w ciągu przestępstw o jakim mowa w art. 91 § 1 kk i 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 157 § 2 kk, Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynów. Oceniając tenże stopień, Sąd miał na uwadze zarówno składające się nań elementy podmiotowe, jak i przedmiotowe. W szczególności Sąd uwzględnił stopień winy oskarżonego. W ramach tej oceny Sąd nie miał wątpliwości co do tego, że przypisanych mu występów oskarżony dopuścił się z winy umyślnej. Poza tym Sąd wziął pod uwagę czasokres działania J. Z. (1). W ramach oceny stopnia społecznej szkodliwości Sąd uwzględnił motywy, pobudki oraz emocje, które towarzyszyły działaniu oskarżonego, a także rodzaj naruszonych dóbr chronionych przez prawo, mając na względzie, iż zdrowie

i życie są najważniejsze. Sąd miał na uwadze właściwości i warunki osobiste oskarżonego. W tym też zakresie jako okoliczność obciążającą przyjął jego poprzednią karalność za przestępstwo podobne, a okoliczności łagodzących w zasadzie nie dopatrzyl się.

Z uwagi na to, że J. Z. (1) popełnił ciąg przestępstw z art. 190 § 1 kk i

przestępstwo z art. 157 § 2 kk zanim zapadł pierwszy wyrok i wymierzono mu za nie kary pozbawienia wolności, Sąd, na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk i art. 91 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności, biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa.

W ocenie Sądu wymierzona oskarżanemu kara jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, stopnia winy, będzie zatem stanowiła dlań dostateczną dolegliwość, spełni swój cel wychowawczy i uczyni przy tym zadość wymogom prewencji ogólnej. Sąd zawiesił warunkowo wykonanie kary pozbawienia wolności na okres próby 3 lat, zgodnie z treścią art. 70 § 1 pkt 1 kk i w tym okresie oddał go pod dozór kuratora na podstawie art. 73 § 1 kk uznając, iż jest to wystarczające, aby osiągnąć wobec sprawcy cele kary. W uzasadnieniu zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, Sąd dał wyraz zasadzie ultima ratio kary pozbawienia wolności określającej prymat kar wolnościowych przed bezwzględną karą pozbawienia wolności. W ocenie Sądu zarówno warunkowe zawieszenie wykonania kary, jak i okres próby, są jak najbardziej słuszne i celowe w sytuacji oskarżonego. Czas ten pozwoli zweryfikować zachowanie oskarżonego w kontekście pozytywnej prognozy będącej podstawą warunkowego zawieszenia wykonania kary. Dolegliwość kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania polega na istniejącym przez okres próby zagrożeniu wykonania kary, pełni zatem funkcję ostrzegawczą i hamującą przed naruszeniem obowiązku prawnego. Groźba wykonania kary stanowi więc motywację dla oskarżonego do powstrzymywania się od popełniania kolejnych przestępstw. W ocenie Sądu oskarżony zasłużył na skorzystanie z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary, a z tego tytułu, również przy pomocy kuratora sądowego, wyciągnie właściwe wnioski na przyszłość. Zdaniem Sądu, oskarżony będzie postępował roztropnie, aby kara nie została wprowadzona do wykonania.

Wymierzając karę Sąd miał na uwadze z jednej strony, aby jej dolegliwość nie przekroczyła stopnia winy, a z drugiej – stopnia społecznej szkodliwości czynu – i w ocenie Sądu zostało to osiągnięte. W konsekwencji tego kara jest wyważona i adekwatna do zawinienia. Sąd stanął na stanowisku, że przedmiotowe zdarzenia będą nauczka dla oskarżonego i w przyszłości nie dopuści się już podobnych czynów.

Z uwagi na fakt, że oskarżony był zatrzymany w okresie od 23 listopada 2011r. do 25 listopada 2011r., Sąd, na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył J. Z. (1) na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności – w przypadku zarządzenia jej wykonania – ten okres rzeczywistego pozbawienia go wolności.

Z uwagi na sytuację materialną, oskarżony miał ustanowionego obrońcę z urzędu w osobie adwokat A. D. z Kancelarii Adwokackiej w K.. Zatem, na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz ustanowionego obrońcy koszty poniesionej, a nie opłaconej obrony z urzędu oskarżonego J. Z. (1) w wyliczonej kwocie 797,04 zł.

Mając na względzie sytuację materialną oskarżonego, który pozostaje na utrzymaniu żony i pracuje czasami dorywczo, Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych. W ocenie Sądu ich uiszczenie byłoby zbyt uciążliwe dla oskarżonego dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny.

W zaistniałym stanie rzeczy, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.